

BRATERSKA WSPÓLNOTA

ROZDZIAŁ PIERWSZY

**O BOWIĄZKI CZŁONKÓW
WSPÓLNOTY**

I

BEZDOMNI BRACIA

1. Ci, którzy chcą zostać moimi uczniami, muszą porzucić swój dom, wyrzec się majątku i całkowicie odciąć się od spraw tego świata. Bezdomnym bratem, czyli mnichem, nazywa się tego, kto porzuci wszystko i postępuje zgodnie z moją nauką, stając się w ten sposób moim uczniem.

Ten, kto idzie za mną tak blisko, że dotyka mojej szaty, lub kroczy dokładnie moimi śladami, jest daleko ode mnie, jeśli jego umysł jest wzburzony pożądliwością. Nawet jeśli taki człowiek przywdzieje mnisią szatę i będzie zachowywać się jak mnich, nie rozumie mojej nauki i nie postępuje zgodnie z nią. Ten, kto nie dostrzega istoty mojej nauki, nie widzi także mnie.

Ten, kto jest tak daleko ode mnie, że trudno nawet sobie wyobrazić tak ogromny dystans, zawsze jest blisko mnie, jeśli tylko jego sprawiedliwy umysł jest spokojny i nie ulega żądom. A to dlatego, że ten, kto dociera do istoty mojej nauki, widzi mnie tak wyraźnie, jakby stał obok.

Obowiązki członków wspólnoty

2. Bezdomni bracia, czyli mnisi, muszą swoje życie oprzeć na następujących czterech zasadach.

Po pierwsze, ich szaty muszą być uszyte z kawałków zniszczonych ubrań. Po drugie, muszą zdobywać pożywienie, prosząc innych ludzi o jałmużnę. Po trzecie, muszą wędrować spędzając noc, tam gdzie ich zastanie, pod drzewem lub na skałach. Po czwarte, w przypadku choroby mogą zażywać jedynie lekarstwo z krowiej uryny.

Każdy mnich, trzymając w rękach miskę, powinien chodzić od domu do domu, prosząc o jałmużnę, jednak nie jest to zwykła żebranina. Mnisi czynią tak, gdyż wierzą, że tak należy postępować zgodnie z nauką o wyzwoleniu od cierpienia i niewiedzy – nikt ich do tego nie zmusza, nie namawia ani nie nakłania oszustwem.

Na nic się zda to, że ktoś opuścił dom i został mnichem, jeśli nadal ulega pożądliwości, wpada w gniew i nie potrafi kontrolować swoich zmysłów.

3. Ten, kto wierzy, że jest mnichem i tak się przedstawia innym ludziom, musi móc z przekonaniem wypowiedzieć następujące słowa:

„Będę surowo przestrzegać wszystkich przykazań

Obowiązki członków wspólnoty

obowiązujących mnichów. Zawsze będę wiernie kroczył ścieżką bezdomnych braci, dążąc do Oświecenia, a jednocześnie mocą swoich zasług, płynących z praktyki, sprawię, że ludzie, którzy będą mi dawać jałmużnę, unikną nieszczęść.”

Co więc takiego powinien robić mnich? Musi nie ulegać żądzom, zawsze żałować za zło, które uczynił i odprawiać pokutę. Jego ciało, mowa i umysł powinny być nieskalane, aby mógł postępować zgodnie z nauką Buddy, kontrolując myśli i wrota czterech zmysłów. Nie powinien dać się skusić żadnym przyjemnościami. Nie wolno mu wpadać w dumę ani pogardzać innymi, nie może też lenić się i spać zbyt długo.

Wieczorem mnisi medytują w bezruchu lub ruchu, o północy kładą się na prawym boku ze złączonymi nogami i zapadają w spokojny sen, myśląc o przebudzeniu. Rankiem znowu medytują siedząc lub chodząc.

Przy każdej codziennej czynności muszą zachować prawidłowy stan umysłu. Powinni znaleźć spokojne miejsce do medytacji w pozycji siedzącej, by móc kontrolować ciało i umysł. Celem medytacji jest oczyszczenie umysłu dzięki odrzuceniu pożądliwości, gniewu i głupoty, nie ulegając senności, nie pozwalając na rozproszenie

Obowiązki członków wspólnoty

myśli, nie poddając się zwątpieniu ani nie czując żalu.

Jeśli w ten sposób mnich będzie utrzymywał jedność umysłu, posiadzie mądrość, która sprawi, że łatwo odrzuci wszelkie żądze i będzie mógł poświęcić się praktyce, pragnąc dostąpić Oświecenia.

4. Jeśli ktoś został mnichem, a nie wyrzekł się gniewu, pożądliwości, mściwości, nienawiści, zarozumiałości i pychy, to tak, jakby ukrył w swoich szatach obosieczny, ostry miecz, którym łatwo samemu się zranić.

Aby być bezdomnym bratem, nie wystarczy nosić mnisie szaty, zbierać jałmużnę lub czytać sutry. Taka zewnętrzna forma nie czyni z człowieka prawdziwego mnicha.

Jeśli ktoś ulega żądzom, nie zasługuje na miano mnicha, choćby robił wszystko, co powinien czynić mnich. To tak, jakby dziecko dla zabawy założyło mnisie szaty.

Prawdziwym mnichem jest ten, kto kontroluje swój umysł, dociera do prawdziwej mądrości, nie ulega pożądliwości i ze wszystkich sił dąży do Oświecenia, krocząc ścieżką Buddy.

Obowiązki członków wspólnoty

Ten, kto będzie czynił na drodze do Oświecenia wszystko, co powinien, przepełniony determinacją tak silną, że będzie siedział w medytacji i nie przerwie jej, nawet wtedy, gdy jego kości zaczną pękać i krew stężeje w żyłach, osiągnie ostateczny cel praktyki buddyjskiej, a wszystkie jego czyny będą dobre.

5. Każdy mnich ma obowiązek przekazywać ludziom nauki Buddy. Nie żałując czasu ani wysiłków, musi głosić wszędzie naukę o wyzwoleniu z cierpienia, wyjaśniać błędy heretyckich teorii i prowadzić ludzi do prawdy.

Niezwykle trudnym zadaniem jest głoszenie nauki Buddy, dlatego ci, którzy pragną to robić, muszą założyć szaty Buddy, usiąść na miejscu Buddy i wejść do schronienia Buddy.

Założenie szat Buddy symbolizuje łagodność, pokorę i cierpliwość. Usiąść na miejscu Buddy może tylko ten, kto widzi pustkę we wszystkim, co istnieje, i nie przywiązuje się do niczego. Wejście do schronienia Buddy oznacza umysł przepełniony wielkim miłosierdziem wobec wszystkich istot.

Obowiązki członków wspólnoty

6. Ten, kto zamierza przekazywać innym naukę Buddy, musi zawsze zwracać baczną uwagę na cztery stany swojego umysłu. Powinien kontrolować swoje zachowanie; dobrać odpowiednie słowa, dostosowując swoją wypowiedź do możliwości pojmowania słuchaczy; być świadomy swoich intencji oraz mieć silną wolę, by nauczać mimo trudności; zawsze mieć umysł przepelniony wielkim miłosierdziem.

Po pierwsze, musi zakorzenić się w wytrwałości, być łagodny i pełen pokory, unikać szorstkich słów i nadpobudliwości. Nie może nigdy zapominać o tym, że wszystko jest pustką i dlatego nie należy rozróżniać nawet dobra i zła, nie wolno też przywiązywać się do niczego. Powinien zawsze koncentrować się na tym, co jest tu i teraz, działając rozważnie i subtelnie.

Po drugie, należy zwracać baczną uwagę na charakter słuchaczy i ich warunki życia. Nie wolno przebywać z ludźmi niegodziwymi, którzy nie mają żadnych wyrzutów sumienia, ani dać się wciągnąć w krąg pochlebców, szukających wsparcia osób dzierżących władzę. Ci, którzy wyrzekli się świata i wkroczyli na drogę praktyki prowadzącej do Oświecenia, muszą także unikać kontaktów z płcią przeciwną. Trzeba znaleźć spokojne miejsce, w którym można praktykować i kontrolować swój umysł, osadzając go mocno na fundamencie prawdy o tym, że wszystko powstaje na skutek splotu przyczyn i uwarunkowań. Nie można obrażać innych ludzi, wytykać

Obowiązki członków wspólnoty

im wady czy błędy ani pogardzać nimi.

Po trzecie, trzeba zawsze zachować spokój umysłu, myśleć o Buddzie, który miłuje wszystkich ludzi, tak jak ojciec kocha własne dzieci. Należy być nauczycielem dla innych praktykujących i przekazywać naukę Buddy wszystkim ludziom, okazując wielkie miłosierdzie, nikogo nie faworyzując ani nikogo nie pomijając.

Po czwarte, ten, kto ma prowadzić innych do Oświecenia, musi zawsze współczuć innym, tak jak Budda, i pragnąć, żeby ci, którzy nie znają drogi do wyzwolenia, zechcieli słuchać nauki o wyzwoleniu. Powinien zachęcać ich do tego, nie ustając w wysiłkach.

II ŚWIECCY WYZNAWCY

1. Jak już było to wyjaśniane wcześniej, każdy wyznawca buddyzmu powinien wierzyć w Trzy Skarby: Budcę, Dharmę (jego naukę) oraz w Samghę (wspólnotę wierzących).

Wiara wyznawców buddyzmu w Budcę, Dharmę i Samghę musi być niezachwiana. Wszyscy wyznawcy powinni skrupulatnie przestrzegać wszystkich przykazań, o których nauczał Budda.

Obowiązki członków wspólnoty

Przykazania przeznaczone dla tych świeckich wyznawców, którzy nie są jeszcze w stanie porzucić tego świata i rozpocząć praktykę w klasztorze, to: nie zabijaj, nie kradnij, nie cudzołóż, nie kłam, nie pij alkoholu.

Świecki wyznawca buddyzmu powinien zawsze wierzyć w Trzy Skarby i postępować etycznie, a do tego musi jeszcze starać się ze wszystkich sił wpływać na innych ludzi, aby rozbudzili w sobie wiarę i chęć przestrzegania zasad moralnych. Misją każdego prawdziwego wyznawcy buddyzmu jest nawracanie swojej rodziny, krewnych i przyjaciół, gdyż jest to akt wielkiego miłosierdzia.

Zachowanie wiary i przestrzeganie przykazań przez świeckiego wyznawcę jest bardzo ważne na jego długiej drodze do Oświecenia, dlatego musi on starać się nie ulegać pożądliwości i nie przywiązywać do niczego, chociaż nie wyrzeka się, tak jak mnisi, spraw tego świata.

Dla każdego człowieka nadejdzie dzień, kiedy śmierć zabierze jego rodziców. Będzie też musiał kiedyś rozstać się z bliskimi. Nasz świat też w końcu przeminie. Nie należy przywiązywać się do tego, z czym musimy się rozstać, ani do tego, co przemija, aby móc bez żalu i smutku całkowicie skoncentrować swój umysł na pragnieniu dostąpienia nirwany.

Obowiązki członków wspólnoty

2. Jeśli świecki wyznawca słucha nauk Buddy, a jego wiara jest tak silna, że wytrwa w niej niezależnie od przeciwności, z pewnością przyjdzie dzień, kiedy doświadczy radości płynącej z wiary. Wtedy nie straci pogody ducha w żadnej trudnej sytuacji i wszędzie będzie widział promienie nadziei rozświetlające mrok.

Człowiek wielkiej wiary ma nieskalany umysł, jest łagodny i pełen pokory, unika konfliktów, nie sprawia zmartwienia innym, zawsze ufa Trzem Skarbom, czyli Buddzie, jego nauce i wspólnocie wyznawców. Spontanicznie przejawia radość i wszędzie dostrzega światło Oświecenia.

Wiara sprawia, że jest on jednością z Buddą, odrzuca egocentryzm przez to, że zawiera się Buddzie całkowicie, nic nie traktuje, jak swoją własność, dlatego żyje bez lęku i z pokorą przyjmuje słuszną krytykę.

Nie boi się śmierci, gdyż wierzy, że odrodzi się w Czystej Ziemi, rajskiej krainie Buddy. Z odwagą wyznaje przed innymi swoją wiarę, gdyż jest przekonany o prawdziwości szlachetnej nauki Buddy.

Podstawą jego działania jest wielkie miłosierdzie, dlatego nie wyróżnia tych, których lubi ani nie dyskryminuje tych, których nie lubi. Jego nieskalany umysł jest sprawiedliwy, więc nieustannie czyni dobro.

Obowiązki członków wspólnoty

Wiara jego jest coraz większa, niezależnie od tego, czy spotyka go szczęście, czy nieszczęście. Nie robi niczego, co mogłoby być powodem wstydu, z szacunkiem słucha nauk Buddy, zawsze postępuje tak, jak zapowiedział, gdyż jego słowa są zgodne z jego czynami. Posiada mądrość, która pozwala mu dostrzec i zrozumieć wszystko, jego umysł jest nieporuszony niczym góra. Z każdym dniem coraz bardziej pragnie kroczyć drogą prowadzącą do Oświecenia.

Prawdziwy wyznawca buddyzmu, niezależnie od przeciwności losu, kieruje się mądrością Buddy i stara się sprowadzić na dobrą drogę wszystkich ludzi, których skalane umysły ulegają żądzom, sprawiając, że przywiązują się do świata ułudy.

3. Każdy człowiek przede wszystkim musi wzbudzić w sobie pragnienie słuchania nauki Buddy.

Potrzebna jest do tego determinacja tak wielka, że można ją przyrównać do gotowości wskoczenia w ogień, jeśli oznaczałoby to możliwość poznania drogi do Oświecenia.

Wyzwolić człowieka może tylko nauka Buddy, dlatego właśnie warto rzucić się nawet w płomień, aby ją usłyszeć.

Obowiązki członków wspólnoty

Należy najpierw samemu poznać tę szlachetną naukę i postępować z nią zgodnie, a więc dawać jałmużnę, dzieląc się z innymi swoim majątkiem, szanować tych, którzy na to zasługują, służyć tym, którym powinno się służyć i zawsze okazywać wszystkim ludziom wielkie miłosierdzie. Nie jest prawdziwym wyznawcą Buddy ten, kto zachowuje się egoistycznie, nie licząc się z innymi.

Dla świeckich wyznawców najważniejsza jest wiara w nauki Buddy. Nie powinni żywić urazy do innych ludzi, niezależnie od tego, co jest jej powodem. Nie dadzą się zwieść błędnym teoriom, jeśli zawsze będą rozważać dokładnie swoje czyny. Muszą całkowicie skoncentrować się na kontrolowaniu własnego umysłu, nie wolno im szukać wad i błędów innych.

Ludzie, którzy nie wierzą w nauki Buddy, nieustannie zamartwiają się swoimi problemami. Mają wąskie horyzonty i dlatego nie potrafią spojrzeć na świat z szerszej perspektywy, są ciągle zdenerwowani i zabiegani. W przeciwieństwie do nich wyznawcy buddyzmu wierzą, że wspiera ich moc i wielkie miłosierdzie Buddy, dlatego mają spokojne umysły, które nie są niczym ograniczone.

4. Ten, kto słucha nauk Buddy, nie przywiązuje się do swojego ciała, gdyż wie, że jest ono źródłem fizycznego cierpienia, będąc nietrwałe. Zdaje sobie sprawę z tego, że

Obowiązki członków wspólnoty

pokusy ciała są często przyczyną zła wyrządzanego innym ludziom.

Jednak wyznawca buddyizmu wie także, że powinien dbać o swoje ciało i odpowiednio je odżywiać. Dbalność o ciało w jego przypadku nie wynika z hedonizmu, ale ze świadomości, że musi być zdrowy, jeśli chce poddać się surowej praktyce prowadzącej do Oświecenia.

Jeśli ktoś zaniedba swoje ciało, nie dożyje późnej starości, może więc nie zdążyć poznać nauki Buddy. A jeśli ją pozna, ale będzie żyć krótko, nie będzie miał czasu, aby przekazać ją innym ludziom.

Człowiek, który chce poznać naukę Buddy, musi dbać o swoje ciało tak samo, jak podróżny troszczy się o swojego konia, a przewoźnik, wożący ludzi przez rzekę, pilnuje, aby jego łódź nie przeciekała.

Wyznawca Buddy nie nosi pięknych i drogich szat, aby się stroić. Nosi ubranie po to, by zakrywać wstydlive części swojego ciała oraz chronić się przed zimnem lub palącym słońcem.

Nie objada się, rozkoszując się różnymi smakami, ale spożywa to, co ma wartości odżywcze i da mu siłę, aby mógł słuchać nauki Buddy i przekazywać ją innym

Obowiązki członków wspólnoty

ludziom.

Także jego dom ma być schronieniem dla ciała, a nie dowodem zamożności czy wysokiego społecznego statusu. Tak naprawdę powinien zamieszkać w domu Oświecenia, którego dach nie przecieka, ściany są mocne, dlatego wiatr i ulewa herezji nie mają do niego dostępu. Dom Oświecenia chroni go także przed złodziejami, którymi są jego własne żądze.

To, co robi świecki wyznawca Buddy, nie jest ani na pokaz, ani dla jego przyjemności. Czyni wszystko, aby mógł poznać naukę Buddy i dostąpić Oświecenia, oraz po to, by pomagać innym, kierując się współczuciem i miłosierdziem.

Świecki wyznawca, chociaż nie porzucił tego świata i mieszka razem z rodziną, musi cały czas pamiętać o pouczeniach Buddy. Troszczy się o członków swojej rodziny, kierując się wielkim miłosierdziem i stara się znaleźć odpowiednie sposoby, aby naprowadzić ich na drogę do wyzwolenia od cierpienia.

5. Świecki wyznawca musi zawsze być gotowy psychicznie na to, by każdego dnia opiekować się swoimi rodzicami, troszczyć się o żonę i dzieci, dbać o siebie oraz oddawać cześć Buddzie.

Obowiązki członków wspólnoty

Żeby móc dobrze opiekować się rodzicami, należy chronić i wspierać wszystkie żyjące istoty, dążąc do życia w pokoju. Najlepszy sposób troszczenia się o żonę i dzieci to uwolnienie się z więzienia żądz i łańcuchów przywiązania.

Słuchając muzyki z rodziną, świecki wyznawca powinien przypominać sobie nauki Buddy, za każdym razem wchodząc do swojego domu, musi się czuć tak, jakby odwiedzał pustelnię mędrca, aby uwolnić od skaz.

Kiedy będzie dawał jałmużnę, powinien całkowicie pozbyć się chciwości, gdy znajdzie się w tłumie, musi zachowywać się tak, jakby był w towarzystwie istot oświeconych. Nawet jeśli spotka go nieszczęście, jego umysł nie może być tym wzburzony. W każdej sytuacji należy wzbudzić w sobie pragnienie, by umysł pozostał nieporuszony.

Szukając schronienia w łasce Buddy, powinien ślubować, że razem z innymi ludźmi będzie umacniał się w praktyce i dążył do Oświecenia.

Szukając schronienia w nauce Buddy, będzie starał się wejść razem z innymi ludźmi do skarbnicy Dharmy, aby zdobyć mądrość niezmierną jak ocean.

Obowiązki członków wspólnoty

Szukając schronienia we wspólnocie wyznawców, razem z innym będzie prowadził innych do Oświecenia, starając się usunąć wszystkie przeszkody.

Gdy świecki wyznawca ubiera się, powinien czuć się tak, jakby przywdziewał szaty z korzeni dobra, wyznania win i pokuty.

Kiedy będzie się wypróżniał w toalecie, musi czuć się tak, jakby wydalal pożądlivość, złość i głupotę.

Widząc drogę, która pnie się w górę, powinien mieć wrażenie, że wspina się na sam szczyt, jakim jest Oświecenie, porzucając świat ułudy. Widząc drogę prowadzącą w dół, musi odczuwać, że z pokorą zagłębia się w tajniki nauki Buddy.

Ten, kto słucha nauk Buddy, będąc świeckim wyznawcą, kiedy widzi most, kojarzy go z przejściem na drugi brzeg, którym jest Oświecenie, i wzbudza w sobie pragnienie, by jak najwięcej osób mogło tam dotrzeć.

Kiedy widzi rozpaczającego człowieka, ubolewa nad tym, że wszystko podlega zmianom i nie ma nic stałego.

Widząc ludzi, goniących za przyjemnościami,

Obowiązki członków wspólnoty

pragnie wyzwolić się z tego świata ułudy i dostąpić Oświecenia.

Kiedy ma wystarczająco pieniędzy, żeby jeść najsmaczniejsze nawet potrawy, nie jest rozrzutny. Ma małe potrzeby i unika przywiązania do luksusu. Kiedy nie stać go i jego strawa jest nędzna, pragnie jak najszybciej pozbyć się wszelkich żądz.

W najgorsze upały pragnie uciec od palących go żądz, aby znaleźć ukojenie w przyjemnym chłodzie Oświecenia. W mroźną zimę tęskni za ciepłem miłosierdzia Buddy.

Kiedy czyta sutry, stara się ze wszystkich sił zapamiętać nauki Buddy, by móc przekazać je innym. Kiedy myśli o Buddzie, pragnie zdobyć jego wszechwidzące oczy.

Kładąc się spać w nocy, pragnie, żeby jego ciało, mowa i myśli zostały oczyszczone i zregenerowane, gdyż wtedy jego umysł będzie nieskalany. Budząc się rano z jasnym umysłem, ma nadzieję, że będzie postrzegać rzeczywistość taką, jaką naprawdę jest.

Obowiązki członków wspólnoty

6. Ten, kto wierzy w Buddę, zna naukę o pustce, według której wszystko jest takie, jakie jest. Właśnie dlatego nie lekceważy innych ludzi ani żadnych spraw tego świata, przyjmuje i akceptuje wszystko, co przyniesie mu los, starając się żyć zgodnie z nauką Buddy.

Wie, że świat ułudy, w którym pogrążeni są ludzie, nie ma wartości, a jedynie świat Buddy jest godny najwyższej czci, ale wie też, że tych dwóch światów nie można rozdzielać, gdyż oświecenia można dostąpić w każdym momencie i przy dowolnej czynności w świecie ułudy.

Tylko dla tych, których oczy przesłonięte są bielmem niewiedzy, nasz świat jest iluzją pozbawioną wartości. Dla tych, którzy widzą wszystko wyraźnie dzięki prawdziwej mądrości, świat w znanej nam postaci jest tożsamy ze światem Oświecenia.

Człowiek rozróżnia to, co ma wartość, i to, co nie ma wartości, to, co dobre, i to, co złe, podczas gdy tak naprawdę nie ma dualizmu, więc rozróżnianie nie ma sensu. Jeśli oświetlimy wszystko prawdziwą mądrością, która jest wolna od rozróżniania, zrozumiemy, że wszystko ma taką samą wartość.

Obowiązki członków wspólnoty

7. Ten, kto wierzy w Buddę, dzięki swojemu wierzącemu umysłowi doświadcza niepojętej jedności wszystkiego, mając przy tym poczucie wzniosłości, a z drugiej strony z całą pokorą i uniżeniem służy innym ludziom.

Ten, kto wierzy w Buddę, pomaga innym, odrzuca pychę, pogardę, zachowuje skromność i pokorę. Jego umysł nie może niczego odrzucać ani nienawidzić, ale powinien być jak Niebo i Ziemia, które przyjmują i akceptują wszystko. Musi znosić cierpliwie trudy i przeciwności, nie poddawać się lenistwu ani gnuśności, głosić naukę Buddy zwłaszcza ludziom biednym, starając się zasiać w ich umysłach ziarno dobra.

Współczuje ludziom, których wzburzone umysły pogrążone są w niewiedzy, i stara się prowadzić ich tak, jak matka wychowująca ukochane dzieci. Jednocześnie nigdy nie wywyższa się ponad innych, ale traktuje ich z takim samym szacunkiem, jaki należy jest rodzicom i mentorom.

Budda opiekuje się swoimi wyznawcami i dlatego będą bezpieczni nawet wtedy, gdy sto tysięcy ludzi będzie odczuwało w stosunku do nich nienawiść i wrogość, chcąc im zaszkodzić. Nie będą w stanie nic im zrobić, gdyż ich złość jest jak kropla trucizny w wielkim oceanie miłosierdzia Buddy.

Obowiązki członków wspólnoty

8. Ci, którzy wierzą w Buddę, zawsze są mu wdzięczni, gdyż zdają sobie sprawę, jak wielkie mieli szczęście, że mogli zetknąć się z jego naukami. Wiedzą też, że ich wiara jest darem Buddy, podobnie jak jego moc, która została im ofiarowana.

W trzęsawisku żądz nie zakiełkują ziarna wiary, ale jeśli na tym bagnie, do którego można porównać ulegający pożądlivości umysł, zakorzeni się miłosierdzie Buddy, wtedy jest możliwe przebudzenie wiary.

Cytowane już było przysłowie o tym, że drzewa Czandana, które wydzielają piękny zapach, nie mogą rosnąć w gaju trujących drzew Eranda. Podobnie nie może zakiełkować ziarno wiary buddyjskiej w umyśle zatrutym przez żądze.

Jednak jest sposób na to, aby w umyśle opanowanym przez żądze mogły zakwitnąć kwiaty radości z odkrycia drogi do wyzwolenia. Jest to możliwe dzięki łasce Buddy, gdyż wtedy korzenie tych kwiatów wyrastają z umysłu Buddy, a nie z bagna żądz w umyśle człowieka.

Jeśli wyznawca Buddy jest nadal przywiązany do swojego 'ja', egocentryzm sprawi, że w jego umyśle pojawią się trzy trucizny: pożądlivość, gniew i głupota, które są źródłem zazdrości, nienawiści, poczucia urazy oraz chęci krzywdzenia innych. Jeśli jednak zawierzy

Obowiązki członków wspólnoty

Buddzie, wtedy w jego umyśle pojawi się miłosierdzie i mądrość, a wszystko to dzięki cudownej łasce Buddy.

III PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI NA DRODZE ŻYCIA

1. Głupotą jest sądzić, że nieszczęścia przychodzą do nas ze wschodu czy zachodu, tak naprawdę bowiem ich przyczyna jest w umyśle.

Dawniej ludzie tak zaczynali dzień – wstawali rano, myli twarz i płukali usta, a potem składali pokłony Niebu i Ziemi oraz czterem kierunkom świata, wschodowi, zachodowi, północy i południu, w ten sposób zabezpieczając niewidzialne bramy, chroniące ich przed złymi mocami, gdyż wierzyli, że zapewni im to pomyślność.

Jednak wyznawcy Buddy tak nie czynią. Chronią się przed nieszczęściami, oddając cześć sześciu kierunkom Prawdy oraz spełniając dobre uczynki i pielęgnując cnoty.

Należy stać na straży sześciu kierunków Prawdy, oczyszczając skalania czterech złych czynów, nie dopuszczając do powstania czterech złych stanów umysłu

Obowiązki członków wspólnoty

oraz zamykając sześć bram, przez które może wejść zło i pozbawić nas domu i majątku.

Skalania czterema złymi czynami to: zabójstwo, kradzież, cudzołóstwo i kłamstwo. Cztery złe stany umysłu to: pożądlivość, gniew, głupota i lęk. Sześć rodzajów zła, które może wejść przez sześć bram i pozbawić nas domu i majątku, to: pijaństwo powodujące nieodpowiedzialne zachowanie, zapamiętanie w rozrywkach i zabawach do białego rana, zamiłowanie do hazardu, przyjaźnienie się z podłymi ludźmi. Wszystko to powoduje, że człowiek zaniedbuje swoje obowiązki, trwoniąc czas i pieniądze.

Oddawanie czci sześciu kierunkom Prawdy polega na usunięciu skalania czterech złych czynów, powstrzymaniu czterech złych stanów umysłu oraz zabezpieczeniu sześciu bram, przez które może wejść zło i pozbawić nas domu i majątku.

Sześć kierunków Prawdy to: na wschodzie – odpowiednia relacja między rodzicami a dziećmi; na południu – między nauczycielem a uczniem; na zachodzie – między mężem a żoną, na północy – między przyjaciółmi, w dół – między przełożonym a podwładnym. Natomiast kierunek w górę odnosi się do powinności wobec osób, które głoszą naukę Buddy.

Obowiązki członków wspólnoty

Pięć powinności dziecka wobec rodziców to: opieka nad rodzicami na starość, praca dla dobra rodziców, zadbanie o kontynuację rodu, dziedziczenie rodzinnego majątku, odprawianie ceremonii i składanie ofiar w intencji zmarłych przodków.

Rodzice także mają pięć obowiązków wobec swoich dzieci: unikanie zła, czynienie dobra i namawianie innych do tego samego, przekazywanie dziecku wiedzy i umiejętności, umożliwienie dziecku zawarcia związku małżeńskiego, w odpowiednim czasie przekazanie potomstwu swojego majątku. Jeśli i dzieci, i rodzice, wypełniają powyższe obowiązki względem siebie, wtedy ich relacje, odpowiadające wschodniemu kierunkowi Prawdy, są harmonijne i nikt nie żywi do nikogo urazy.

Pięć powinności ucznia wobec nauczyciela to: wstawanie, kiedy nauczyciel wchodzi, służenie mu z poświęceniem, uważne słuchanie jego nauk, nie zwlekanie z darami, które są podziękowaniem za naukę, dokładnie zapamiętywanie pouczeń.

Nauczyciel też ma pięć powinności wobec ucznia: powinien zawsze zachowywać się godnie i sprawiedliwie, przekazać uczniowi całą swoją wiedzę, robić częste powtórki, aby uczeń dobrze zapamiętał nauki, pomóc uczniowi zyskać poważanie, sławę i majątek dzięki przekazanej mu wiedzy. W ten sposób relacje nauczyciela i ucznia, odpowiadające południowemu kierunkowi Prawdy, będą harmonijne i nikt nie będzie żywił do nikogo urazy.

Obowiązki członków wspólnoty

Pięć powinności męża wobec żony to: szacunek, uprzejme zachowanie, dochowanie wierności, dzielenie się z nią władzą w domu, kupowanie jej pięknych strojów i ozdób. Pięć powinności żony wobec męża to: pilne wypełnianie obowiązków domowych, zaspokajanie potrzeb krewnych męża, dochowanie wierności, dbanie o majątek rodzinny, tworzenie bardzo dobrej atmosfery w domu. Dzięki temu relacje męża i żony, odpowiadające zachodniemu kierunkowi Prawdy, będą harmonijne i nikt nie będzie żywił do nikogo urazy.

Przyjaciele powinni sobie wzajemnie pomagać materialnie, życzliwie ze sobą rozmawiać, działać nawzajem na swoją korzyść, wspierać się nawzajem na duchu, zawsze postępować wobec siebie uczciwie.

Każdy z nich musi się starać, żeby jego przyjaciel nie zszedł na złą drogę, jeśli jednak ulegnie on złym pokusom, należy robić wszystko, by chronić jego majątek, wspomagać go w trudnej sytuacji i zaopiekować się jego rodziną, jeśli zajdzie taka potrzeba. Jeśli tak będą postępować przyjaciele, ich relacje odpowiadające północnemu kierunkowi Prawdy, będą harmonijne i nikt nie będzie żywił do nikogo urazy.

Pięć powinności przełożonego w stosunku do podwładnego to: zlecać mu pracę, którą jest w stanie wykonać, płacić mu odpowiednio wysoką pensję i w trakcie pracy oferować odżywcze posiłki, zapewnić leczenie w przypadku choroby, częstować smakołykami, jeśli samemu się

Obowiązki członków wspólnoty

je spożywa, zapewnić możliwość odpoczynku o odpowiedniej porze.

Z kolei pięć powinności podwładnego wobec przełożonego to: wstawać wcześniej niż przełożony i kłaść się później od niego, zawsze postępować uczciwie, starać się jak najszybciej nauczyć się nowych obowiązków i wykonywać je perfekcyjnie, robić wszystko, żeby dobre imię przełożonego nie zostało wystawione na szwank. W ten sposób relacje podwładnego i przełożonego (pana i sługi), odpowiadające kierunkowi w dół, który jest kierunkiem Prawdy, będą harmonijne i nikt nie będzie żywił do nikogo urazy.

Powinności wyznawcy wobec osoby, która przekazuje naukę Buddy, są następujące: należy przepełnić współczuciem swoje ciało, mowę i myśli, zawsze witać mistrza serdecznie i uprzejmie, uważnie słuchać jego nauk i postępować zgodnie z nimi, składać dary jako dowód wdzięczności za pouczenia.

Natomiast ten, kto głosi nauki Buddy, musi unikać zła, spełniać dobre uczynki, namawiać innych do czynienia dobra, zawsze mieć dobre intencje, okazywać miłosierdzie, uczyć innych jak powinni moralnie postępować, wyczerpująco wyjaśniać wszystkie aspekty nauki, sprawić, aby słuchający osiągnęli stan spokoju i równowagi umysłu. Jeśli tak będą robić, relacje tego, kto przekazuje naukę Buddy, i tego, kto jej słucha, odpowiadające kierunkowi w górę, który jest kierunkiem Prawdy, będą harmonijne i nikt nie będzie żywił do nikogo urazy.

Obowiązki członków wspólnoty

Oddawanie czci sześciu kierunkom w buddyzmie nie ma nic wspólnego ze składaniem pokłonów w sześć stron świata, aby uniknąć katastrof i nieszczęść. Wyznawca Buddy musi strzec sześciu kierunków Prawdy, aby mógł nie dopuścić do pojawienia się w swoim umyśle zła, gdyż przyczyną wszelkiego zła jest właśnie umysł człowieka.

2. Trzeba odróżnić przyjaciół wartych tego, by się z nimi bratać, od takich, których trzeba unikać.

Przyjaciele, których należy unikać, to osoby zachłanne, potrafią pięknie mówić, ale ich słowa nie są wcielane w czyn, marnują czas i pieniądze.

Prawdziwym przyjacielem jest ten, kto potrafi współczuć, pomoże w biedzie, raduje się szczęściem innych, dzieli ich troski, zawsze udziela dobrych rad.

Prawdziwy przyjaciel zwraca nam uwagę, jeśli postępujemy nieodpowiedzialnie, zawsze martwi się, czy coś z nami nie stało się złego, chociaż tego nie okazuje, pociesza w nieszczęściu, nie żałuje pieniędzy, jeśli potrzebujemy pomocy, nikomu nie wyjawia naszych sekretów, zawsze naprowadza nas na ścieżkę sprawiedliwości i dobra.

Nie jest łatwo zdobyć takiego prawdziwego przyjaciela, również bardzo trudno samemu jest stać się takim

Obowiązki członków wspólnoty

prawdziwym przyjacielem. Tak jak słońce opromienia wszystko, tak samo prawdziwy przyjaciel swoimi dobrymi uczynkami rozświetla nasz świat.

3. Nikt nie zdoła odwdzięczyć się swoim rodzicom za wszystko, co zrobili dla niego od jego urodzenia, nawet ten, kto w takiej intencji przez sto lat nosiłby ojca na swoim lewym ramieniu, a matkę – na prawym ramieniu.

Nie zdołałby się odwdzięczyć za wszystkie dobrodziejstwa swoim rodzicom także ten, kto przez sto lat robiłby wszystko, odgadując ich życzenia i namaszczając ich ciała wonnościami. Nawet gdyby sprawił, że jego rodzice zasiedliby na królewskim tronie, nawet wtedy, gdyby zdobył dla nich bogactwa całego świata, nie zdołałby się im odwdzięczyć.

Są jednak sposoby, aby odwdzięczyć się swoim rodzicom, można bowiem sprawić, by porzucili błędne ścieżki i uwierzyli w nauki Buddy, można też nauczyć ich radości z dzielenia się dobrami materialnymi z innymi dzięki odrzuceniu pożądlivosti. W ten sposób można spłacić rodzicom dług wdzięczności z nawiązką.

4. W rodzinie jest najwięcej okazji do tego, aby ludzie na co dzień przebywali ze sobą. Jeśli w umysłach członków rodziny zagości miłość i harmonia, wtedy dom przypomina ogród pełen pięknych kwiatów. Jeśli jednak w

Obowiązki członków wspólnoty

ich umysłach pojawi się niezgoda, konflikt doprowadzi dom do ruiny, jak wichur i wzburzone fale niszczą wszystko, co im stoi na drodze.

Kiedy członkowie rodziny zaczynają się kłócić, każdy powinien nie obwiniać innych, tylko samemu zastanowić się nad stanem swojego umysłu i postępować zgodnie z nauką Buddy, aby unikać błędów.

5. Dawno temu żył młody człowiek, który był żarliwym wyznawcą buddyzmu. Jego ojciec zmarł, więc mieszkał tylko z matką, troszcząc się o nią. Kiedy się ożenił, jego żona wprowadziła się do ich domu. Na początku żyli spokojnie bez kłótni i wszyscy sąsiedzi zachwycali się, że stanowią taką zgodną rodzinę. Jednak małe nieporozumienie sprawiło, że teściowa i synowa zaczęły mieć do siebie nawzajem pretensje, które przerodziły się w poważny konflikt. Nie potrafiły się pogodzić, więc w końcu matka zdecydowała, że chce zamieszkać sama i ostentacyjnie się wyprowadziła. Po jakimś czasie synowa zaszła w ciążę i urodziła syna. Teściowa, która żyła w osamotnieniu, bardzo się obraziła, gdy doszły do niej plotki, że synowa rozpowiada wszystkim, iż spotkało ją wielkie szczęście, jakim były narodziny dziecka, dopiero wtedy, gdy zatruwająca jej życie teściowa opuściła dom.

Rozgniewana teściowa zawołała: „Nie ma już sprawiedliwości na tym świecie! Skoro wielkie szczęście

Obowiązki członków wspólnoty

spotyka kobietę po tym, jak wygoniła z domu matkę swojego męża, wszystko jest postawione na głowie!”

Krzycząc, że sprawiedliwości już nie ma i trzeba ją pogrzebać, jak szalona pobiegła na cmentarz. Bóg Indra, który wiedział o wszystkim, co się wydarzyło, objawił się teściowej i próbował ją uspokoić, przekonując, że nie ma racji, ale stara kobieta była nieustępliwa.

Wtedy Indra powiedział: „Skoro wyrządzono ci tak wielką krzywdę, ześlę ogień, aby spalił znenawidzoną przez ciebie synową i jej dziecko. Czy to cię zadowoli?”

Stara kobieta przeraziła się, słysząc słowa Indry, i zaczęła przeproszać go za to, że uległa nienawiści. Błagała, aby oszczędził synową i wnuka. Tymczasem syn i synowa, odczuwając wyrzuty sumienia, że zostawili starą matkę bez opieki, przyszli do jej domu, a dowiedziawszy, że poszła na cmentarz, udali się tam za nią. Spotkali się w połowie drogi i pogodzili się. Tak to bóg Indra sprawił, że pokój znów zagościł w ich domu.

Jeśli człowiek nie postępuje sprawiedliwie, nie oznacza to, że nauka o sprawiedliwości zaginęła na wieki. Może się wydawać, że nie ma sprawiedliwości, ale tak nie jest, tak naprawdę winny jest konkretny człowiek, którego czyny są złe.

Jeśli ludzie nie mogą się dogadać, gdyż ich umysły nie są zgodne, staje się to przyczyną wielu nieszczęść. Nawet mała sprzeczka może przerodzić się w konflikt,

Obowiązki członków wspólnoty

który bardzo trudno załagodzić. Szczególnie jest to zagrożeniem w życiu rodzinnym.

6. Wszyscy członkowie rodziny muszą dbać o budżet domowy, ograniczając wydatki. Powinni bardzo się starać dla dobra ogółu, jak pracowite mrówki i pszczoły. Nie można zakładać, że ktoś inny ma obowiązek pomóc i oczekiwać finansowego wsparcia od krewnych.

Z drugiej strony nie wolno zapominać o tym, że majątek, który zdobył człowiek, nie należy tylko do niego. Część dochodów należy odłożyć na czarną godzinę, ale trzeba dzielić się z innymi, pomagając im finansowo. Nie można też zapominać o tym, że powinno się łożyć na potrzeby całej społeczności, a także wspierać tych, którzy głoszą naukę Buddy.

Nie ma żadnej rzeczy, o której można powiedzieć: „to jest moje.” Majątek jest skutkiem splotu przyczyn i uwarunkowań, więc należy go traktować tak, jakby ktoś powierzył nam go na pewien okres czasu. Właśnie dlatego nie wolno go trwonić, ale trzeba szanować każdy grosz.

7. Królowa Sjamwati, żona króla Udajany, ofiarowała Anandzie, uczniowi Buddy, pięćset wspaniałych szat. Ananda chętnie przyjął ten dar. Kiedy się o tym dowiedział król Udajana, zaczął podejrzewać Anandę o zachłanność i

Obowiązki członków wspólnoty

dlatego zapytał go, co zamierza zrobić z tak wieloma kosztownymi szatami.

Ananda odpowiedział: „Bardzo wielu mnichów nosi zniszczone szaty, więc rozdzielę ten dar między nich.”

Król na to:

„A co zrobicie ze zniszczonymi szatami?”

„Ze zniszczonych szat zrobimy poszewki na kołdry.”

„A co zrobicie ze starymi poszewkami na kołdry?”

„Zrobimy z nich poszewki na poduszki.”

„A co zrobicie ze starymi poszewkami na poduszki?”

„Przerobimy je na maty na podłogę.”

„A co zrobicie ze starymi matami?”

„Zrobimy z nich ręczniki do nóg.”

„A co zrobicie ze starymi ręcznikami do nóg?”

„Zrobimy z nich ścierki do podłogi.”

„A co zrobicie ze starymi ścierkami do podłogi?”

„Potniemy je na kawałki, zmieszamy z gliną i uszczelnimy nimi ściany w naszym klasztorze.”

Nie wolno bowiem niczego marnować, jeśli tylko to możliwe, należy wykorzystać zużyte rzeczy w inny sposób. Człowiek musi pamiętać, że o niczym nie może powiedzieć: „to jest moje”, dysponuje czymś tylko dlatego, że zostało to mu powierzone.

8. Prawidłowa relacja męża i żony nie polega na tym,

Obowiązki członków wspólnoty

że są ze sobą dla własnej wygody, ani na tym, że fizycznie są razem, gdyż prowadzą wspólny dom. Mąż i żona powinni bowiem razem karmić się duchową strawą, jaką jest nauka Buddy, osiągając jedność umysłów.

Pewnego dnia do Buddy przyszła para małżeńska w podeszłym wieku, uważana przez wszystkich za ideał męża i żony. Zapytali oni Buddę: „O Czcigodny, znamy się od dzieciństwa, pobraliśmy się i darzymy się głębokim uczuciem. Do tej pory dochowaliśmy sobie wierności, nie przyszła nam nawet do głowy myśl o zdradzie. Co możemy zrobić, aby w kolejnym wcieleniu spotkać się i znów być razem?”

Budda odpowiedział: „W kolejnym wcieleniu też będziecie jednością w sferze duchowej, jeśli w tym życiu przyjmiecie tę samą naukę, tak samo będziecie kontrolować swoje umysły, zdobędziecie taką samą mądrość oraz będziecie wspólnie spełniać dobre uczynki. A przede wszystkim musicie wierzyć tak samo głęboko.”

9. Na drodze do oświecenia nie ma różnic między kobietą a mężczyzną. Jeśli kobieta wzbudzi w sobie pragnienie wyzwolenia, tak samo jak mężczyzna nazywana jest „osoba idącą śladami Buddy.”

Król Prasenadzit i królowa Ajodja mieli córkę imieniem Mallika, która pragnęła dostąpić Oświecenia. Nawróciła się i przed obliczem Buddy złożyła dziesięć przyrzeczeń.

Obowiązki członków wspólnoty

„O Czcigodny, oto moje ślubowania, których zamierzam dotrzymać, aby dostąpić Oświecenia: nie złamię żadnego przykazania, nie będę okazywać arogancji wobec osób postawionych wyżej ode mnie, nie rozgniewam się na nikogo, nikt i nic nie wzbudzi mojej zazdrości, nie będę niczego żałować innym ani w sferze materialnej, ani duchowej, wszystko, co posiadam, rozdám biednym, aby ich uszczęśliwić.”

„Będę dawać jałmużnę, zwracać się do wszystkich z życzliwymi słowami, robić to, co przyniesie korzyść innym ludziom, zawsze będę starała się postawić w ich sytuacji i zrozumieć ich intencje, a wszystko to nie po to, aby samej zyskać zasługi, ale po to bym mogła działać dla dobra innych istot z nieskalanym umysłem, nie zważając na przeszkody ani nie ulegając zniechęceniu.”

„Jak tylko napotkam osoby cierpiące, na przykład z powodu osamotnienia, ciężkiej choroby czy kary więzienia za popełnione przestępstwo, postaram się wszystkim im ulżyć w cierpieniu i przywrócić spokój ducha, nauczając o drodze do wyzwolenia.

Jeśli napotkam ludzi, którzy polują na zwierzęta, trzymają je w niewoli lub w inny sposób łamią przykazania, jeśli tylko będzie to w mojej mocy, spowoduję, aby zaprzestano takich niegodnych praktyk, karząc tych, którzy powinni być ukarani, i napominając osoby nie zdające sobie sprawy z tego, że czynią zło.

Obowiązki członków wspólnoty

Nigdy nie zapomnę, że powinnam nieustannie zgłębiać nauki Buddy, gdyż zdaję sobie sprawę z tego, że jeśli zaprzestanę pogłębiania wiedzy, zacznę się oddalać od prawdy o wyzwoleniu i błędząc po wzburzonym oceanie ułudy, nigdy nie dotrę do brzegu, jakim jest Oświecenie.

Poza powyższymi dziesięcioma przyrzeczeniami chciałabym jeszcze złożyć trzy przysięgi, aby móc uratować wszystkich nieszczęśliwych ludzi, kierując się wielkim miłosierdziem.

Po pierwsze, ślubuję, że przywrócę spokój ducha wszystkim ludziom, i w tym celu, dzięki korzeniom dobra, będę mogła zdobyć mądrość i poznać prawdziwą naukę, niezależnie od tego, w jakim wcieleniu się odrodzę w przyszłości.

Po drugie, jeśli poznam prawdziwą naukę, nie porzucę jej nawet za cenę życia, poświęcę jej także swoje ciało i cały majątek.

Prawdziwe znaczenie posiadania rodziny polega na tym, że wszyscy jej członkowie mogą wzajemnie się zachęcać i wspierać na drodze do Oświecenia. Jeśli kobieta złoży tak wspańiałe ślubowania, jak to zrobiła księżniczka Mallika, będzie godna miana tej, która kroczy śladami Buddy.

ROZDZIAŁ DRUGI

TWORZENIE KRAINY BUDDY

I

HARMONIA BRATERSKIEJ WSPÓLNOTY

1. Wyobraźmy sobie leżące odłogiem równiny, które są pogrążone w całkowitej ciemności. Żaden promień nie rozświecila mroku, a żyją tam różne istoty.

W ciemności nic nie widzą, a więc nie znają siebie nawzajem, każde z nich prowadzi samotniczy żywot, błakają się po omacku, trzęsąc się ze strachu. Jakiż to żaloszny widok.

Nagle pojawia się jakaś wspaniała postać, trzymając w ręku pochodnię, która oświecła wszystko. I wtedy na równinie, która dotąd była spowita mrokiem, wszystko wyraźnie widać dzięki światłu pochodni.

Wszystkie istoty, błakające się dotąd po omacku w ciemnościach, stanęły nagle i rozejrzały się, a widząc, że nie są same, że jest bardzo wiele innych istot podobnych do nich, zaczęły się radośnie nawoływać. Wszystkie przybiegły w jedno miejsce, by móc się przywitać ze sobą, ścisnęły się serdecznie i rozmawiały o swoich dotychczasowych przeżyciach.

Tworzenie krainy Buddy

Równina pogrążona w ciemności, to świat ludzi, który nie jest oświetlony promieniami prawdziwej mądrości. Ci, którzy są pogrążeni w niewiedzy, nawet jeśli się spotykają, nie wiedzą, co robić, aby mogli żyć w pokoju i harmonii. Każdy człowiek rodzi się sam i sam umiera. Każdy czuje się tak, jakby był skazany na samotność. Życie upływa im na bezsensownej krzątaninie w ciągłym lęku.

Wspaniała postać z pochodnią w ręku to Budda, który pojawia się w świecie ludzi przynosząc światło najwyższej mądrości.

Każdy człowiek, skąpany tym światłem, po raz pierwszy poznaje prawdę o sobie samym oraz uczy się, jak pokoju i harmonii żyć z innymi ludźmi.

Setki tysięcy ludzi może żyć obok siebie, ale nie powstanie prawdziwa wspólnota, jeśli nie połączą ich więzy serdeczności i chęć wzajemnego wsparcia.

Prawdziwa wspólnota to wielu ludzi, którzy żyją w pokoju, opromienieni najwyższą mądrością, wzajemnie sobie ufając i pomagając.

Tak naprawdę to właśnie harmonijne współistnienie nadaje sens wspólnotcie i ożywia ją duchem braterskiej miłości.

2. Można wyróżnić trzy rodzaje społeczności.

Pierwszy to organizacja, w której najważniejsza jest władza, zasoby finansowe oraz autorytet przywódcy.

Drugi rodzaj to grupa ludzi, których łączą wspólne potrzeby lub interesy, trzymają się oni razem tak długo, dopóki nie pojawią się konflikty.

Trzecim rodzajem jest wspólnota buddyjska, dla której najważniejsza jest doktryna religijna. Wszyscy członkowie tej wspólnoty starają się żyć w zgodzie, współpracując ze sobą.

Idealną społecznością jest właśnie ta trzecia, wszystkich łączy bowiem ten sam duch prawdy, wszyscy też starają się realizować te same szlachetne wartości. W takie wspólnotcie panuje pokój, radość, spełnienie i szczęście.

Kiedy deszcz pada w górach, woda deszczowa spływa strumieniami do rzeki w dolinie, będącej dopływem wielkiej rzeki, która wpada do morza.

Podobnie jest z nauką Buddy, najpierw dociera do poszczególnych jednostek, żyjących w różnych warunkach, a potem, dzięki tym jednostkom, prawda o wyzwoleniu przekazywana jest dalej, najpierw lokalnym wspólnotom, a potem całemu społeczeństwu. Dzięki temu wszyscy, którzy przyjęli nauki Buddy, dotrą kiedyś do Oceanu Oświecenia.

Tworzenie krainy Buddy

Jeśli umysły ludzi połączą się jak mleko i woda, wspólnota przez nich stworzona będzie harmonijna.

Prawdziwa nauka, nauka Buddy, stanowi fundament, na którym można zbudować idealne społeczeństwo, gdyż posiada ona moc światła rozpraszające mroki niewiedzy, sprawiając, że w umysłach ludzi panuje spokój i harmonia.

Nazwa Samgha odnosi się jedynie do prawdziwej wspólnoty, której podstawą są nauki Buddy.

Do Samghi powinni należeć wszyscy ludzie, gdyż wszyscy powinni pragnąć duchowej strawy, jaką jest nauka o wyzwoleniu, jednak w rzeczywistości używa się tej nazwy na określenie wyznawców Buddy.

3. We wspólnocie osób, które wierzą w Buddę, mnisi i mniszki przekazujące naukę świeckim wyznawcom, otrzymują od nich w zamian pożywienie i ubranie, aby mogli kontynuować surową praktykę. Wszyscy jednak starają się, aby wspólnota trwała i przyjmowała nowych członków, a głoszenie nauki Buddy całemu światu jest obowiązkiem zarówno mnichów, jak i świeckich wyznawców.

Wszyscy członkowie Samghi muszą pamiętać, że najważniejszym celem jest utrzymanie pokoju i harmonii

Tworzenie krainy Buddy

oraz wypełnianie misji głoszenia nauki Buddy. Mnisi i mniszki pouczają świeckich wyznawców, a ci przyjmują słowa Buddy i wierzą w nie. Świeccy wyznawcy są wdzięczni mnichom i mniszkom, dlatego nie ma między nimi niezgody.

Wszyscy muszą unikać konfliktów i traktować się nawzajem z życzliwością, odczuwać radość z tego, że mogą przebywać razem z braćmi i siostrami w wierze. Powinni okazywać sobie nawzajem współczucie, jednocząc swoje umysły, zgodnie z nauką Buddy.

4. Aby zachować harmonię we wspólnocie wyznawców Buddy trzeba pamiętać o sześciu zasadach, których trzeba przestrzegać. Są to:

- 1) komunikowanie się za pomocą słów pełnych miłosierdzia;
- 2) spełnianie miłosiernych uczynków;
- 3) zachowanie myśli i intencji przepięknych miłosierdziem;
- 4) sprawiedliwe dzielenie się dobrami materialnymi;
- 5) przestrzeganie przez wszystkich członków przykazań, dzięki którym można uwolnić się od żądz;
- 6) zachowanie ortodoksyjnej wykładni nauk Buddy.

Tworzenie krainy Buddy

Z tych sześciu najważniejsza jest ostatnia zasada, czyli zachowanie ortodoksyjnej wykładni nauk Buddy, gdyż pozostałe pięć wynika z niej.

Należy także pamiętać o dwóch zbiorach pouczeń, z których każde zawiera siedem zasad, mających na celu rozkwit wspólnoty wyznawców Buddy.

Według pierwszego zbioru pouczeń należy:

1) często spotykać się, żeby słuchać nauk Buddy i rozmawiać o nich,

2) szanować się nawzajem i odnosić się do siebie życzliwie,

3) podchodzić czcigłownie do nauki Buddy i nie wprowadzać do niej żadnych zmian,

4) zachować hierarchię starszeństwa,

5) uznać, że poczucie sprawiedliwości i pokora są najważniejszymi stanami umysłu.

6) oczyszczać swój umysł podczas medytacji w specjalnie do tego wybranym spokojnym miejscu, zawsze ustępować pierwszeństwa innym,

7) miłować ludzi, serdecznie podejmować gości, troskliwie opiekować się chorymi.

Wspólnota przetrwa wszystkie burze, jeśli jej członkowie będą przestrzegać powyższych siedmiu zasad.

Według drugiego zbioru pouczeń należy: 1) zachować czystość umysłu i unikać zaangażowania w zbyt

Tworzenie krainy Buddy

wiele spraw; 2) nie ulegać pożądlivości; 3) unikać konfliktów, zachowując cierpliwość i nie dając się wyprowadzić z równowagi; 4) wybierać milczenie i nie dawać się wciągnąć w czczą gadaninę; 5) postępować zgodnie z nauką Buddy i nie wpadać w dumę; 6) być wiernym nauce Buddy, nie dając się sprowadzić na drogę herezji; 7) oszczędzać i żyć skromnie, co dotyczy także strojów i pożywienia.

Jeśli członkowie będą przestrzegać powyższych siedmiu zasad, wspólnota wyznawców Buddy nie zaginie.

5. Jak już to było powiedziane, wspólnota wyznawców Buddy nie może istnieć, jeśli nie panuje w niej harmonia. Bez harmonii nie ma Samghi, dlatego trzeba starać się ze wszystkich sił nie dopuszczać do powstania konfliktów, a jeśli nie dało się ich uniknąć, należy jak najszybciej doprowadzić do zgody.

Nie można zmyć krwi krwią, tak samo nie nastanie pokój, jeśli na nienawiść odpowiemy nienawiścią. Nienawiść może wygasnąć tylko wtedy, kiedy obie strony zapomną o wzajemnych urazach.

6. Żył pewien władca zwany Królem Sprowadzającym Klęski. Jego kraj został podbity przez króla Brahmadattę, z którym od wielu lat był w konflikcie. Król Sprowadzający

Tworzenie krainy Buddy

Klęski przez jakiś czas ukrywał się wraz z żoną i synem. W końcu on i jego żona zostali pojmani, ale jego synowi udało się uciec. Ojciec został wtrącony do wilgotnego lochu i czekał na egzekucję, a jego syn szukał jakiegoś sposobu, by go uwolnić, jednak na próżno. Kiedy nadszedł dzień, w którym miał być stracony, syn mógł tylko ronić łzy i bezsilnie się przyglądać śmierci ojca, stojąc w tłumie gapiów.

Tuż przed wykonaniem wyroku, ojciec dostrzegł syna w tłumie. Chciał przekazać mu swoją wolę, więc udając, że mówi sam do siebie, powiedział dostatecznie głośno, aby syn mógł usłyszeć: „Nie zatrzymuj się nad niczym zbyt długo. Nie działaj nigdy pochopnie. Umysł, pragnący zemsty można ukoić tylko wtedy, gdy zapomni się o zemście.”

Jednak jego syn pragnął pomścić ojca, paliła go nienawiść do wroga, więc postanowił zabić go skrytobójczo. Wykorzystał okazję i zatrudnił się w pałacu króla Brahmadatty, z czasem udało mu się zasłużyć na zaufanie władcy, a nawet został jego doradcą.

Pewnego dnia udał się na polowanie razem z królem i jego świtą. Uznał, że to jest okazja do zemsty, na którą czekał tak długo, więc postanowił zrobić wszystko, żeby zostać z królem sam na sam. Król w zapale polowania pojechał za nim i oddzielili się od reszty orszaku. Kiedy znaleźli się sami głęboko w górach, król postanowił

odpocząć i zdrzemnął się, położywszy głowę na kolanach swojego zaufanego doradcy.

Książę uświadomił sobie, że jest to najlepszy moment, by zabić znenawidzonego wroga, mordercę swojego ojca. Wyjął sztylet i przyłożył do szyi króla, chcąc mu poderżnąć gardło. W tym momencie jednak przypomniał sobie ostatnie słowa ojca i chociaż starał się zmusić do tego, by pozbawić życia Brahmadatę, nie mógł tego zrobić. Nagle król obudził się i powiedział, że miał straszny sen, śniło mu się, że chciał mu poderżnąć gardło syn Króla Sprowadzającego Klęski.

Wtedy książę, chcąc dopełnić zemsty, którą planował tak długo, wyjął swoje prawdziwe imię i znowu przyłożył ostrze do szyi króla. Jednak i tym razem nie mógł postąpić wbrew woli swojego ojca, więc odrzucił sztylet i padł przed swoim wrogiem na kolana.

Kiedy wyjął królowi, dlaczego nie mógł go zabić, ten wzruszył się słowami swojego dawnego wroga i zrozumiał, że agresja jest obosiecznym mieczem. Książę wybaczył królowi to, że pozbawił życia jego ojca, a król wybaczył mu, że chciał go zabić. Brahmadatta zwrócił księciu jego królestwo i odtąd oba kraje zawarły sojusz i żyły w pokoju.

Ostatnie słowa ojca księcia: „Nie zatrzymuj się nad niczym zbyt długo” kryją w sobie przesłanie, że nie należy

Tworzenie krainy Buddy

do nikogo żywić długo urazy. Pouczenie: „Nie działaj nigdy pochopnie” odnosi się szczególnie do więzów przyjaźni, które tak łatwo można nieopatrznie zerwać.

Pragnienie zemsty można ukoić tylko wtedy, gdy zapomnimy o zemście, nienawiść zniknie tylko wtedy, gdy się o niej zapomni, w przeciwnym razie ogień nienawiści w umyśle będzie ciągle podsycany przez wspomnienie krzywdy.

Wszyscy członkowie harmonijnej wspólnoty wyznawców Buddy powinni zawsze pamiętać o przesłaniu tej przypowieści.

Przesłanie to jest ważne nie tylko dla buddystów, ale także dla członków wszystkich innych społeczności.

II KRAINA BUDDY

1. Jeśli we wspólnocie wyznawców Buddy panuje harmonia i wszyscy pamiętają o misji głoszenia innym ludziom nauki Buddy, coraz więcej osób przyłącza się, co z kolei sprawia, iż coraz więcej wyznawców zaangażowanych jest w pracę misyjną.

Powiększanie wspólnoty wyznawców oznacza, że

Tworzenie krainy Buddy

coraz więcej osób kontroluje swoje umysły zgodnie z naukami Buddy. Dzięki temu wycofują się zastępy demonów pożądliwości, gniewu i głupoty, którymi dowodzi Król Mara, władca niewiedzy i żądz, a na ziemiach, które opuszczają, może zapanować światłość mądrości i radość wiary.

Do tej pory tam, gdzie panowały demony żądz, wszystko pogrążone było w mroku, a ludzie nieustannie wiedli spory, kłócili się i walczyli aż do rozlewu krwi. Ich umysły przepełnione były zazdrością, pogardą i nienawiścią, dlatego nie szczędzili sobie obelg, oszukiwali się, zatajali prawdę, chętnie kłamali lub prawili sobie pochlebstwa.

To królestwo demonów w jednej chwili może zmienić się w krainę Buddy, opromienioną prawdziwą mądrością, gdzie padają deszcze miłosierdzia, zraszając spragnioną wody glebę, w której głęboko zakorzenia się wiara, co sprawia, że rozkwitają niezliczone kwiaty radości.

Ciepły wietrzyk i kwitnące kwiaty zwiastują wiosnę. Podobnie, jeśli tylko jedna osoba dostąpi Oświecenia, miejsce, w którym przebywa, staje się krainą Buddy. Trawy, drzewa, ziemia, góry, rzeki, krainy – wszystko jest przejawem Oświecenia.

Jeśli umysł jest czysty, sprawia, że wszystko wokół

Tworzenie krainy Buddy

także staje się nieskalane.

2. W świecie, w którym ludzie przyjmują naukę Buddy i postępują zgodnie z nią, panuje szczerłość. A dzieje się tak dlatego, że dzięki nieskończonemu miłosierdziu Buddy, ulegają oczyszczeniu skalane umysły ludzi, oświecone światłem jego mądrości.

Szczery umysł osoby wierzącej w Buddę, staje się głębokim, szczodrym, wyciszonym, wytrwałym umysłem, który nie zbacza z prawidłowej ścieżki, przestrzega przykazań, podnosi innych na duchu, jest przepelniony miłosierdziem i mądrością, potrafi też znaleźć odpowiedni sposób, aby prowadzić innych do Oświecenia. Ten, kto posiada taki umysł, sprawia, że miejsce, w którym się znajduje, przemienia się w krainę Buddy.

Miejszem, w którym może przejawić się duch Buddy, czyli duch mądrości i miłosierdzia, jest nie tylko klasztor, ale także dom rodzinny, a nawet państwo, w którym istnieją nierówności społeczne.

Duch Buddy nie będzie obecny nawet w najwspanialszej świątyni, jeśli została zbudowana przez ludzi, będących niewolnikami żądz. Można znaleźć ducha Buddy tylko w szczerym umyśle człowieka, a wtedy prawdziwą świątynią Buddy staje się jego domostwo, nawet jeśli jest to nędzna chata z dziurawym dachem,

Tworzenie krainy Buddy

przez który prześwieca światło księżyca.

Jeden człowiek o czystym umyśle tworzy zaczątek krainy Buddy, a jego wiara przyciąga innych, którzy także przyjmują naukę o wyzwoleniu. I tak kraina Buddy coraz bardziej poszerza swoje terytorium – od pojedynczego domu, przez wioskę, miasto, państwo, aż obejmie cały świat.

Tak więc głoszenie nauki Buddy innym ludziom jest niczym innym, jak powiększaniem terytorium krainy Buddy.

3. Z jednej strony nasz świat jest krainą demonów zła, pełną żądz doprowadzających do konfliktów i przelewu krwi. Z drugiej strony nie wolno zapominać, że nasz świat może zostać odebrany demonom i przemieniony w krainę Buddy przez jego wyznawców, którzy siłą wiary są w stanie sprawić, aby przelana krew zmieniła się w mleko, a pożyłki w miłosierdzie.

Wydaje się być niemożliwe, aby można była za pomocą chochelki wyczerpać wodę z oceanu. Jednak uda się to temu, kto w tym i w kolejnych wcieleniach będzie do tego nieustępliwie dążył. Taka właśnie silna determinacja jest niezbędna na drodze do Oświecenia.

Budda czeka na nas na drugim brzegu, jakim jest

Tworzenie krainy Buddy

Oświecenie. W jego wiecznej krainie nie ma i nie będzie nigdy pożądliwości, gniewu, głupoty, cierpienia ani trosk. Wszystko w tej krainie jest opromienione prawdziwą mądrością i przesiąknięte deszczem miłosierdzia.

W krainie tej znajdują schronienie i ukojenie ci, którzy cierpią, martwią się, smucą się oraz osoby zmęczone głoszeniem nauki Buddy w świecie pełnym zła.

Światłość nigdy nie wygasa w tej krainie wiecznego życia, skąd nie ma już powrotu do świata ułudy.

W tej krainie wszystko wyraża radość Oświecenia, promienie mądrości świecą z rosnących tam kwiatów, nawet śpiew ptaków przekazuje naukę Buddy.

4. Kraina Buddy jest miejscem wytchnienia, ale nie lenistwa i spędzania czasu po próżnicy. Mieszkańcy tej krainy śpią na poduszkach z kwiatów nie po to, by gnuśnieć i wylegiwać się bez końca. Jest to bowiem miejsce odpoczynku w celu regeneracji sił, aby móc się poświęcić dla innych.

Posłannictwo Buddy nigdy się nie skończy. Dopóki ludzie są pogrążeni w niewiedzy i istnieją błędzące istoty, pragnie on prowadzić ich do wyzwolenia ze świata ułudy, który wytworzyły ich skalane umysły.

Tworzenie krainy Buddy

Wszyscy, którzy odrodzili się na brzegu Oświecenia w Czystej Ziemi, przepełnieni miłosierdziem powrócą do świata, z którego przyszyli, aby głosić nauki Buddy.

Można to porównać do rozpalaniu wielu pochodni od ognia jednej pochodni, której płomień przez to nie wyczerpuje się. Tak samo od ognia umysłu Buddy będą się w nieskończoność rozpalać kolejne pochodnie umysłów ludzkich.

Wszyscy uczniowie Buddy są także jego dziećmi i po wieczność będą kontynuować jego dzieło oczyszczania z żądz umysłów innych ludzi i ozdabiania krainy Buddy klejnotami wszelkich cnót.

III CI, KTÓRZY ŻYLI NA CHWAŁĘ KRAINY BUDDY

1. Pierwsza małżonka króla Udajany, Sjamawati, była gorliwą wyznawczynią buddyzmu. Przebywała w swoim pałacu odizolowanym od świata i nigdy go nie opuszczała. Wysyłała swoją służącą, Uttarę, która obdarzona była doskonałą pamięcią, aby słuchała kazań Buddy, a potem wszystko jej przekazywała.

Druga żona Udajany, Magandja będąc zazdrosna o nią, robiła wszystko, aby oczernić ją w oczach króla. W

Tworzenie krainy Buddy

końcu uznał on winę Sjamawati i zgodnie z oczekiwaniami Magandji, skazał swoją pierwszą małżonkę na śmierć.

Kiedy przyprowadzono Sjamawati przed oblicze króla, nie broniła się, tylko posłusznie przyjęła wyrok, zachowując spokój umysłu. Jej twarz emanowała miłosierdziem i król nie potrafił jej zabić. Stopniała cała złość, jaką odczuwał do niej wcześniej, zaczął błagać o wybaczenie, że potraktował ją tak okrutnie.

Wprawilo to Magandję w jeszcze większy gniew, ale nie dała za wygraną. Podczas nieobecności króla zawiązała spisek z nieprzychylnymi Sjamawati dworzanami i nakazała podpalić jej pałac. Pierwsza małżonka króla i jej dwórki nie mogły uciec, gdyż płomienie otaczały je zewsząd. Sjamawati nie ulegając panice, bez lęku przyjęła śmierć. Do ostatniej chwili uspokajała przerażone służące, przekazując im naukę Buddy. Wszystkie zginęły w pożarze, także Uttara.

Ze wszystkich świeckich wyznawczyń Buddy Sjamawati jest słynna jako uosobienie miłosierdzia, natomiast jest służąca Uttara jest pamiętana jako wzór dla uczniów i uczennic Buddy, ze względu na swoją doskonałą pamięć i gorliwość w zapamiętywaniu nauk.

2. Księżę Mahanama z rodu Siakjów był kuzynem Buddy Siakjamuniego. Został jednym z jego najwierniej-

szych uczniów i znany był ze swojej wielkiej wiary oraz poświęcenia na drodze praktyki religijnej.

Wybuchła wojna i ród Siakjów został zaatakowany przez ogromną armię króla Wirudaki z Kosali. Zamek Mahanamy został oblężony przez wroga i nie było nadziei na zwycięstwo. W końcu Mahanama zdecydował się negocjować z królem Wirudaką warunki złożenia broni. Pragnął, aby wszyscy jego ludzie mogli odejść wolni, ale wiedział, że Wirudaka nie zgodzi się na to. Powiedział więc Wirudace, że zanurkuje do stawu i poprosił go, aby wypuścił na wolność tylko tyle osób, ile przejdzie przez bramę zamku do czasu, kiedy wypłynie na powierzchnię.

Wirudaka zgodził się, myśląc, że Mahanama nie zdoła długo wytrzymać pod wodą i niewielu obrońców zamku skorzysta z jego łaski.

Mahanama zanurkował do stawu, a wtedy otworzono bramę zamku. Jego ludzie zaczęli wybiegać przez nią w popłochu, pragnąc się uratować. Jednak, ku zdumieniu króla Wirudaki, wszystkim poddanym Mahanamy udało się opuścić zamek. A stało się tak dlatego, że Mahanama zanurkował i przywiązał swoje włosy do grubego pnia wierzby, leżącego na dnie stawu. Dla dobra swoich ludzi poświęcił swoje życie – utopił się, ale jego ciało nie wypłynęło na powierzchnię.

Tworzenie krainy Buddy

3. Utpalawarna była mniszką, znaną z nadnaturalnych mocy zdobytych w trakcie medytacji. Mówiono o niej, że dorównuje mądrością nawet słynnemu uczniowi Buddy, Maudgaljajanie. Była jedną z przywódczyń w zakonie żeńskim i niestrudzenie prowadziła inne mniszki do Oświecenia, przekazując im naukę Buddy.

Dewadatta, kuzyn Buddy Siakjamuniego, który zszedł na złą drogę, nienawidził go i planował spisek przeciw niemu. Początkowo udało mu się uzyskać przychylność księcia Adżatasatru i wciągnąć go w intrygę. Jednak po jakimś czasie Adżatasatru przyjął naukę Buddy i nie chciał więcej mieć nic do czynienia z Dewadattą. Pewnego dnia Dewadatta kolejny raz próbował zobaczyć się z księciem, ale nie został wpuszczony do zamku. Z tego powodu wpadł w furję i wyładował swój gniew na pierwszej osobie, jaką napotkał. Prawie do nieprzytomności pobił Utpalawarnę, która wyszła z bramy zamku. Mniszka doznała poważnych obrażeń głowy, ale mimo ogromnego bólu, o własnych siłach wróciła do klasztoru. Jej uczennice, przerażone jej stanem, otoczyły ją, ale ona zaczęła je uspokajać, mówiąc: „Siostry moje, same widzicie, jak bardzo życie jest nieprzewidywalne. Wszystko jest nietrwałe, nie ma nic, co jest wieczne i niezmienne, nie ma więc ‘ja’. Tylko świat Oświecenia jest prawdziwym ukojeniem i oparciem. Nie ustawajcie w wysiłkach na drodze do wyzwolenia.” To powiedziawszy, wyzionęła ducha.

4. Angulimalja był straszliwym bandytą, który zabił wielu ludzi. Uratowany przez Buddę Siakjamuniego, nawrócił się i został jego uczniem. Kiedy zbierał jałmużnę, jak przystało na mnicha, często zdarzało się, że ludzie rozpoznawali go i bili, karząc za zbrodnie, które kiedyś popełnił.

W pewnej wiosce właśnie z tego powodu został pobity do krwi, tak że z trudem wrócił do miejsca, gdzie przebywał Budda Siakjamuni. Angulimalja upadł do jego stóp i powiedział: „O Czcigodny, moje pierwotne imię brzmiało „Nie Wyrządzający Krzywdy”, a mimo to, z powodu mojej głupoty zabiłem wiele ludzi a do tego zbierałem obcięte im palce splamione krwią, której nie dało się zmyć. Właśnie dlatego ludzie nazwali mnie Angulimalja, czyli Kolekcjoner Palców.

Teraz zawierzyłem Trzem Sakarbom, Buddzie, jego nauce i wspólnotie wyznawców, dzięki czemu zdobyłem prawdziwą mądrość. Żeby powozić koniem lub wołem trzeba używać lejców i bata, a ty, Panie, oczyściłeś mój umysł w cudowny sposób, nie robiąc tego wbrew mojej woli.

To, co mnie dzisiaj spotkało, było zasłużoną karą za moje złe czyny. Nie zależy mi na życiu, nie pragnę umrzeć. W spokoju przeżyję przeznaczone mi dni.”

Tworzenie krainy Buddy

5. Maudgaljajana i Siariputra byli dwoma najbardziej znanymi uczniami Buddy Siakjamuniego. Przywódcy innych religii, widząc, że nauka Buddy jest przyjmowana przez ludzi tak chętnie, jak woda wsiąka w spękany od suszy grunt, czuli ogromną zazdrość i starali się za wszelką cenę przeszkodzić im w pracy misyjnej.

Jednak ich wysiłki spełzły na niczym, więc rozzłoszczeni postanowili skrytobójczo zabić Maudgaljanę, aby Siakjamuni stracił ważnego sprzymierzeńca.

Dwa razy Maudgaljajana dowiedział się o tym, że zastawili na niego zasadzkę, i udało mu się uniknąć śmierci, jednak za trzecim razem został osaczony przez tłum uzbrojonych mężczyzn.

Chociaż bili go tak mocno, że połamali mu kości, a całe ciało pokrywały głębokie rany obficie krwawiące, jego Oświecony umysł był nieporuszony. Nie wydając z siebie nawet jęku bez oporu przyjmował wszystkie ciosy i umarł w spokoju ducha.

AṄGUTTARA NIKĀYA

Księga stopniowego nauczania

O mnisi, jest jedna osoba, która narodziła się na tym świecie dla dobra i szczęścia wielu. Narodziła się ze współczucia dla świata, aby nieść pomyślność i wszelakie korzyści dla ludzi i istot niebiańskich. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. O mnisi, właśnie o tej osobie mówię.

O mnisi, jak bardzo rzadko zdarza się, by jedna ważna osoba przejawiała się w naszym świecie. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. Właśnie o tej osobie mówię.

O mnisi, jakże niezwykle trudno jest spotkać na tym świecie wyjątkową osobę. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. Właśnie o tej osobie mówię.

O mnisi, śmierć jednej osoby jest oplakiwana z żalem przez wszystkich. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. Właśnie o tej osobie mówię.

O mnisi, jest tylko jedna osoba na świecie, z którą nikt nie może się równać. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. Właśnie o tej osobie mówię.

O mnisi, jest tylko jedna osoba, która pojawia się na tym świecie jako przejaw Wielkiego Oka, Wielkiej Jasności i Wielkiego Światła. Kim jest ta niezwykła osoba? To Tathagata, zwany też Arhatem (Tym, Kto Jest Wart Ofiar) oraz W Pełni Oświeconym. Właśnie o tej osobie mówię. (Aṅguttara Nikāya I-13)

TEKSTY ŹRÓDŁOWE
“NAUKI BUDDY”

Abbreviations: DN-Dīgha Nikāya
 MN-Majjhima Nikāya
 SN-Saṃyutta Nikāya
 AN-Aṅguttara Nikāya

BUDDHA

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>
Rozdział 1			
1	2	1	Różne pisma
	4	18	AN 3-38, Sukhumālā-sutta
	5	5	MN 3-26, Ariyapariyesana-sutta
	5	15	Różne pisma
	6	16	MN 9-85, Bodhirājakumāra-sutta
	6	21	Różne pisma
	7	6	Sutta-nipāta 3-2, Padhāna-sutta
	7	12	Różne pisma
	8	1	Vinaya, Mahāvagga 1
	9	1	DN 16, Mahāparinibbāna-sutta
2	10	3	DN 16, Mahāparinibbāna-sutta
	10	17	Parinibbāna-sutta
	12	21	Parinibbāna-sutta
	13	4	DN 16, Mahāparinibbāna-sutta
Rozdział 2			
1	15	1	Amitāyur-dhyāna i Vimalakīrti-nirdeśa sutras

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>
	15	6	Śūraṃgama-sūtra
	15	11	Sutry Vimalakīrtinirdeśa i Mahā-parinirvāṇa sūtras
	16	6	Saddharmaṇḍarīka-sūtra 16
	17	3	Mahāyāna-jātaka-cittabhūmi-parīkṣa-sūtra
	17	10	Mahāparinirvāṇa-sūtra
2	19	4	Saddharmaṇḍarīka-sūtra 3
	20	9	Saddharmaṇḍarīka-sūtra 4
	22	3	Saddharmaṇḍarīka-sūtra 5
3	23	7	Saddharmaṇḍarīka-sūtra 16
Rozdział 3			
1	26	1	Avataṃsaka-sūtra 5
	27	3	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	27	8	Avataṃsaka-sūtra
	27	16	Suvarṇaprabhāsottamarāja-sūtra 3
2	30	6	Avataṃsaka-sūtra
	30	13	Avataṃsaka-sūtra 34, Gaṇḍa-vyūha
	30	18	Mniejsza Sukhāvātīvyūha-sūtra
	31	3	Avataṃsaka-sūtra
	31	1	SN 35-5
	31	14	Mahāparinirvāṇa-sūtra

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>
3	33	15	MN 8-77, Mahāsakulūdayi-sutta
	33	17	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	35	5	Laṅkāvatāra-sūtra
	35	14	Avataṃsaka-sūtra 32
	36	9	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 25
	36	12	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	37	1	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 2
	37	7	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 3

DHARMA

Rozdział 1

1	40	1	Vinaya, Mahāvagga 1-6 i SN56-11-12, Dhammacakkapavattana-sutta
	41	16	Itivuttaka 103
	42	5	MN 2, Sabbāsava-sutta
	42	1	Sūtra w czterdziestu dwu częściach 18
	42	21	Śrīmālādevīsīṃhanāda-sūtra
3	43	9	Avataṃsaka-sūtra 22, Daśabhūmika

Rozdział 2

1	49	1	MN 4-35, Cūḷasaccaka-sutta
	50	13	AN 5-49, Muṇḍarāja-vagga
	52	3	AN 4-185, Samaṇa-sutta
	52	10	AN 3-134, Uppāda-sutta

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>	
2	52	16	Laṅkāvatāra-sūtra	
	53	1	Avataṃsaka-sūtra 2	
	53	12	Avataṃsaka-sūtra 16	
	54	4	Avataṃsaka-sūtra 22, Daśa- bhūmika	
	54	9	Laṅkāvatāra-sūtra	
	54	14	AN 4-186, Ummagga-sutta	
	54	18	Dhammapada 1, 2, 17, 18	
	55	8	SN 2-1-6, Kāmada-sutta	
	3	55	16	Avataṃsaka-sūtra 16
		56	6	Laṅkāvatāra-sūtra
56		19	MN 3-22, Alagaddūpama-sutta	
57		15	Laṅkāvatāra-sūtra	
57		20	Laṅkāvatāra-sūtra	
4	60	20	Vinaya, Mahāvagga 1-6	
	61	14	Laṅkāvatāra-sūtra	
	61	20	SN 35-200, Dārukkhandha-sutta	
	62	9	Laṅkāvatāra-sūtra and others	
	62	24	MN 2-18, Madhupiṇḍika-sutta	
	63	11	Laṅkāvatāra-sūtra	
	64	3	Laṅkāvatāra-sūtra	
	64	20	Vimalakīrtinirdeśa-sūtra	
	67	6	Avataṃsaka-sūtra 34, Gaṇḍa- vyūha	
	67	15	Laṅkāvatāra-sūtra i inne	

Rozdział 3

1	69	1	Vinaya, Mahāvagga 1-5
	69	17	Vinaya, Cūlavagga 5-21
	70	5	Śūraṃgama-sūtra
2	76	1	Śūraṃgama-sūtra
	77	20	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	78	4	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 7 i Śūraṃgama-sūtra
	78	20	Avatamsaka-sūtra 32
	78	24	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	79	5	Brahmajāla-sūtra
	79	19	Mahāparinirvāṇa-sūtra
3	80	16	Mahāparinirvāṇa-sūtra

Rozdział 4

1	86	1	Śrīmālādevīsīṃhanāda-sūtra
	87	6	AN 2-11
	87	13	Itivuttaka 93
	87	20	Vinaya, Mahāvagga
	88	12	AN 3-68, Aññātiṭṭhika-sutta
	89	2	AN 3-34, Āḷavaka-sutta
	89	16	Vaipulya-sūtra
	90	1	Vinaya, Mahāvagga 1-6, Dhamma-cakkpravattana-sutta
	90	5	MN 2-14, Cūḷaduk- khakkhandha-sutta
	90	18	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	91	21	Itivuttaka 24

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>
2	93	17	MN 6-51, Kandaraka-suttanta
	94	14	AN 3-130
	95	1	AN 3-113
3	95	13	Itivuttaka 100
	96	3	Samyuktaratnapīṭaka-sūtra
	97	2	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	98	15	AN 3-62
	99	13	AN 3-35, Devadūta-sutta
	100	16	Therīgāthā Aṭṭhakathā
4	101	13	Sukhāvatīvyūha-sūtra vol.2

Rozdział 5

1	108	1	Sukhāvatīvyūha-sūtra vol.1
	112	5	Sukhāvatīvyūha-sūtra vol.2
	113	20	Amitāyur-dhyāna-sūtra
2	117	9	Mniejsza Sukhāvatīvyūha-sūtra

DROGA PRAKTYKI

Rozdział 1

1	122	1	MN 2, Sabbāsava-sutta
	124	1	MN 3-26, Ariyapariyesana-sutta
	124	20	SN 35-206, Chapāna-sutta
	125	26	Sūtra w czterdziestu dwu częściach 41-2
	128	11	MN 2-19, Dvedhāvitakka-sutta
	129	12	Dhammapada Aṭṭhakathā
2	130	12	AN 3-117
	131	3	MN 3-21, Kakacūpama-sutta

	134	1	MN 3-23, Vammīka-sutta
	135	10	Jātaka IV-497, Mātaṅga-Jātaka
	139	7	Sūtra w czterdziestu dwu częściach 9
	139	18	Sūtra w czterdziestu dwu częściach 11
	140	13	Sūtra w czterdziestu dwu częściach 13
	141	13	AN 2-4, Samacitta-sutta
3	142	1	Samyuktaratnapiṭaka-sūtra
	148	1	Upamā-śataka-sūtra
	151	8	Mahāprajñāpāramitā-upadeśa-śāstra
	152	24	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	153	18	Samyuktaratnapiṭaka-sūtra
Rozdział 2			
1	158	1	MN 7-63, Cūamālunkya-sut-tanta
	160	5	MN 3-29, Mahāsāropama-sutta
	162	1	Mahāmāyā-sūtra
	162	16	Theragāthā Aṭṭhakathā
	164	12	MN 3-28, Mahāhatthipadopama-sutta
	165	5	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	165	21	Avadānaśataka-sūtra
	167	7	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	169	1	Pañcaviṃśatisāhasrikā-prajñāpāramitā-sūtra

	170	11	Avataṃsaka-sūtra 34, Gaṇḍa-vyūha
2	172	8	AN 3-88
	173	6	AN 3-81
	173	15	AN 3-82
	174	12	Parinibbāna-sutta vol.2
	175	12	MN 14-141, Saccavibhanga-sutta
	176	17	Parinibbāna-sutta vol.2
	177	10	AN 5-16, Bala-sutta
	177	15	Avataṃsaka-sūtra 6
	178	14	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	179	7	Samyuktaratnapiṭaka-sūtra
	179	21	Suvarṇaprabhāsa-sūtra 26
	180	17	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	181	19	Theragāthā Aṭṭhakathā
	182	13	Jātaka 55, Pañcāvudha-Jātaka
	183	21	Itivuttaka 39 i 40
	184	7	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	184	11	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	184	16	AN 5-12
	184	24	Parinibbāna-sutta
	185	11	Śūraṃgama-sūtra
3	186	11	SN 55-21 i 22, Mahānāma-sutta
	187	7	AN 5-32, Cundī-sutta
	187	15	Vimalakīrtinirdeśa-sūtra
	188	6	Śūraṃgama-sūtra
	188	13	Sukhāvatīvyūha-sūtra vol.2
	189	1	SN 1-4-6

	189	4	Avataṃsaka-sūtra 33
	190	1	Avataṃsaka-sūtra 24
	190	14	Suvarṇaprabhāsa-sūtra 4
	191	1	Amitāyur-dhyāna-sūtra
	191	5	Sukhāvatīvyūha-sūtra
	191	11	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	192	9	MN 2-16, Cetokhila-sutta
	193	1	Sukhāvatīvyūha-sūtra vol. 2
4	193	15	Dhammapada
	203	6	SN 1-4-6
	203	19	AN
	204	1	Mahāparinirvāṇa-sūtra

BRATERSTWO

Rozdział 1

1	206	1	Itivuttaka 100 i MN 1-3, Dhammadāyāda-sutta
	206	7	Itivuttaka 92
	207	1	Vinaya, Mahāvagga 1-30
	207	18	MN 4-39, Mahā-assapura-sutta
	209	6	MN 4-40, Cūḷa-assapura-sutta
	210	7	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 10
	210	11	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 10
	211	1	Saddharmapuṇḍarīka-sūtra 14
2	212	13	SN 55-37, Mahānāma-sutta
	213	5	AN 3-75
	213	13	SN 55-37, Mahānāma-sutta

	213	18	SN 55-54, Gilāyanaṃ-sutta
	214	1	Avataṃsaka-sūtra 22
	215	15	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	218	20	Avataṃsaka-sūtra 7
	222	1	Mahāmāyā-sūtra
	223	1	Avataṃsaka-sūtra 21
	224	1	Mahāparinirvāṇa-sūtra
3	225	3	DN 31, Siṅgālovāda-sutta
	231	4	AN 2-4, Samacitta-sutta
	231	21	AN 3-31
	232	8	Jātaka 417, Kaccāni-Jātaka
	234	3	DN 31, Siṅgālovāda-sutta
	234	15	Dhammapada Aṭṭhakathā 1
	235	26	(Komentarze z Birmy)
	236	19	Śrīmālādevāsīmhanāda-sūtra
Rozdział 2			
1	239	1	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	241	1	AN 3-118, Soceyyan-sutta
	242	13	SN
	243	11	Vinaya, Mahāvagga 10-1 i 2
	243	11	DN 16, Mahāparinibbāna-sutta
	245	11	Vinaya, Mahāvagga 10-1 i 2
2	248	14	SN
	249	20	Antarābhava-sūtra
	250	2	Vimalakīrtinirdeśa-sūtra
	251	11	Mahāparinirvāṇa-sūtra
	252	8	Mniejsza Sukhāvatīvyūha-sūtra
	252	13	Sukhāvatīvyūha-sūtra

<i>Podrozdział</i>	<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Teksty źródłowe</i>
	253	4	Vimalakīrtinirdeśa-sūtra
3	253	13	Dhammapada Aṭṭhakathā 1
	253	19	AN 34-2
	254	23	Dhammapada Aṭṭhakathā 1
	256	1	AN 5-1
	256	7	Mūla-sarvāstivāda-vinaya Saṅghabheda-vastu 10
	257	1	MN 9-86, Aṅgulimāla-sutta
	258	1	AN 26